

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 listopada 2015 roku około godz. 23:00 w O. na Placu (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki A. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. 1,00 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 13.11.2001 roku sygn. akt. VII K 937/01 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 03.04.2008 roku sygn. akt. VII K 279/08. W dniu 8 listopada 2015r. funkcjonariusz Policji G. W. i R. S. pełnili służbę patrolową w patrolu zmotoryzowanym przy ul. (...) w O.. Około godziny 23.00 w/w zauważyli jak z ulicy (...) wyjeżdżał swoim samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), kierując nim L. S.. W/w chciał skręcić w prawo, lecz na widok Policjantów L. S. zmienił kierunek jazdy pojazdem skręcając w lewo, a następnie wjechał w ulicę (...) w kierunku basenu na Placu (...). Następnie w/w z ulicy (...) skręcił w prawo w Plac (...) i następnie dokonał skrętu zaraz w prawo, na parking przed basenem na Placu (...), parkując pojazd przed wejściem do basenu. Policjanci widząc dziwne zachowanie kierującego pojazdem L. S. natychmiast pojechali za nim, i po jego zatrzymaniu się na parkingu na Placu (...), zaparkowali swój radiowóz prostopadłe do w/w na drodze przed przodem pojazdu L. S.. Następnie w/w dokonali zatrzymania L. S. w pojeździe, który znajdował się na miejscu kierowcy, za kierownicą. W czasie jazdy L. S. znajdował się pod wpływem alkoholu. Po wylegitymowaniu L. S. wyczuwalna była od niego silna woń alkoholu. Policjanci zatem, wezwali patrol Policji z urządzeniem alkosensor, który dokonał przepadania L. S. na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem pozytywnym. L. szelest w rozmowie z Policjantami twierdził, iż to nie on kierował pojazdem, a jego kolega, nie potrafiąc jednak podać dokładniejszych danych w/w. W czasie jazdy funkcjonariuszy Policji za pojazdem L. S. w/w mieli go cały czas w zasięgu wzroku, i poruszali się w nieznaczonej odległości za w/w, nie tracąc go z pola widzenia. Także po zatrzymaniu pojazdu przez L. S., Policjanci podjechali i zatrzymali pojazd obok niego, stale obserwując w/w. W tym czasie z pojazdu nie wychodziła żadna inna osoba. Także w czasie jazdy było widoczne, iż w pojeździe znajduje się jedynie kierujący nim L. S.. Po zatrzymaniu pojazdu, teren gdzie zatrzymał się L. S. był dobrze oświetlony i jego pojazd był dobrze widoczny. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykonane o godz. o. 12 i następnie o.28, wykazało odpowiednio 1,00 i 1,04 mg/l. Badany w trakcie badania odmówił podpisania protokołu badania. Zarzucanego czynu L. S. dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 13.11.2001 roku sygn. akt. VII K 937/01 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 03.04.2008 roku sygn. akt. VII K 279/08.

/Dowody: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2

zeznania świadka G. W. k. 5-6, 20, 91-92

zeznania świadka R. S. k. 11-12, 19, 92-93

karta karna k. 7-9,66-68

wyroki k. 28-29 /

L. S. nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i wskazał, że: 08 listopada 2015 roku około godz. 16-17 spotkał się z kolegą, który wrócił z Anglii na urlop i razem się napili. Pili piwo i parę drinków. Około godz. 22:00 rozstali się, zadzwonił do drugiego kolegi Ł. K., on jest właścicielem kawiarenki na Placu (...) na basenie. Powiedział mu, że do niego nie przyjedzie, bo wypił alkohol. Ł. załatwił mu kierowcę, Ł. M.. Ł. M. przyjechał do w/w na (...), wziął kluczyki, dokumenty miał w portfelu i wsiedli do samochodu należącego do ojca oskarżonego - A. (...) nr rej. (...). Po drodze, trochę w/w się posprzeczałi. Jechali ul. (...), skręcili na parking na Plac (...) wysiadł szybkim krokiem, rzucił kluczyki w stronę oskarżonego- na folel pasażera, a następnie poszedł gdzieś, chyba z powrotem. Kolega był trzeźwy i posiadał uprawnienia. Oskarżony cały czas siedział na siedzeniu dla pasażera. Kiedy on wyszedł, przesiadł się na siedzenie

kierowcy, bo od strony pasażera jest w samochodzie urwana klamka. W tym momencie obok jego samochodu, na dole wzniesienia, zatrzymał się patrol policji. Jeden z funkcjonariuszy podszedł do samochodu od strony kierowcy z urządzeniem do badania trzeźwości. Oskarżony wykonywał polecenia, dmuchnął. Potem Policjanci wzięli go do radiowozu i tam przeprowadzili kolejne badania. W trakcie kontroli, w/w nie potrafił podać imienia i nazwiska kierującego pojazdem, tylko odmówił podania jego danych. Zrobił to na złość funkcjonariuszom. L. S. podniósł, iż nie prowadził tego samochodu. Podał także, iż na początku zachowywał się spokojnie, ale później puściły mu nerwy, bo nie lubi jak mu się coś wmawia, co nie jest prawdą. L. S. był uprzednio karany sądownie. Zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 13.11.2001 roku sygn. akt. VII K 937/01 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 03.04.2008 roku sygn. akt. VII K 279/08.

/Dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 17-18, 69-70, 90

dane osobopoznawcze k. 52-53, 34,

odpis wyroku k. 26-29/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności sprawy zarówno sprawstwo jak i zawinienie oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie budziły jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w toku przeprowadzonego postępowania. To właśnie ten materiał pozwolił ustalić istotne okoliczności dotyczące przebiegu inkryminowanego zdarzenia i tym samym odpowiedzialności oskarżonego.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego odnośnie zdarzenia Sąd oparł się w głównej mierze na dowodowych źródłach osobowych, a to na zeznaniach świadków: G. W. i R. S. (funkcjonariusze Policji interweniujący w dniu zdarzenia). Przy ustaleniach faktycznych pomocne okazały się także niekwestionowane dowody z dokumentów w postaci: protokołu z przebiegu stanu trzeźwości, danych osobopoznawczych co do ustalenia sytuacji życiowej oskarżonego. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, uzupełniają się i potwierdzają. Przedstawiają dane okoliczności w sposób jasny, precyzyjny i szczegółowy. Nadto osoby je sporządzające lub uczestniczące w czynnościach z nimi związanych w pełni zasługują na wiarygodność, wobec czego brak jest jakichkolwiek zasadnych podstaw lub okoliczności, które wskazywałyby na niewiarygodność dowodów wykorzystanych przez sąd.

Zeznania G. W. i R. S. stanowiły podstawę do poczynienia ustaleń stanu faktycznego. W/w osoby to świadkowie P., którzy de fakto ujawnili przestępcze zachowanie oskarżonego, jak również podali takie okoliczności faktyczne i elementy zachowania oskarżonego, które z jednej strony wskazywały na jego sprawstwo, z drugiej natomiast czyniły niewiarygodnymi podawane przez niego fakty mające wykazać niepełnienie przedmiotowego przestępstwa. W ocenie Sądu zeznania w/w świadków przesłuchanych w sprawie są w zakresie w jakim zostały wykorzystane w ustaleniach stanu faktycznego, w pełni wiarygodne i pozwoliły na poczynienie, w zespół z innymi dowodami w tym z dowodami z dokumentów, ustaleń stanu faktycznego. Dowody te, to jest zeznania w/w, świadków Policjantów oraz dowody z dokumentów wykorzystane do ustaleń stanu faktycznego, wzajemnie ze sobą korespondują, potwierdzają się i uzupełniają. Nie zawierają one żadnych sprzeczności je dyskredytujących lub czyniących niewiarygodnymi lub nieprzydatnymi. W sposób tożsamy dowody te przedstawiają określone okoliczności wykorzystane przez Sąd. Świadkowie zeznawali przy tym szczerze, w sposób jasny, precyzyjny i spójny na temat zdarzeń im wiadomych i związanych z ich osobami. Zeznania tych osób potwierdzają się wzajemnie i w odpowiednim zakresie także uzupełniają. Ponadto powyższe dowody osobowe korespondują z pozostałymi dowodami uznanymi przez Sąd za wiarygodne i wykorzystanymi w sprawie. Dowody te także w sposób jednoznaczny potwierdzają się i uzupełniają, przedstawiają określone, istotne okoliczności sprawy w sposób jednakowy i tożsamy. Zeznania w/w dodatkowo, w ocenie Sądu, są rzeczowe i spójne, a ponadto zeznania te stanowiły w swej istocie fakty bezsporne związane nie tylko z przeprowadzeniem interwencji, ale także z pozytywnym wynikiem badania zawartości alkoholu w wydychanym przez

oskarżonego powietrzu. Brak było zatem podstaw do uznania, by wskazane powyżej osoby będące funkcjonariuszami Policji, czyli osobami zaufania publicznego, w celu doprowadzenia do skazania niewinnej osoby, fałszywie oskarżyły L. S. o czyn, którego ten nie popełnił.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowił także protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości. Sąd również i ten dowód uznał za wiarygodny. Nadto samo badanie zostało przeprowadzone kilkakrotnie z należyтым odstępem, w pełni właściwy i profesjonalny sposób, z zapewnieniem, gwarancji należytego przeprowadzenia powyższego i uzyskania prawidłowego wyniku, a jak wynika z tego protokołu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. W wyniku powyższego ustalono w pełni prawidłowe i miarodajne wyniki badania tj. wynik pierwszego badania – 1,0 mg/l alkoholu etylowego, wynik drugiego badania – 1,04 mg/l alkoholu etylowego.

W świetle powyższego wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków Ł. K. i Ł. M., nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. W zakresie w/w zeznań, dotyczących w szczególności kwestionowania sprawstwa oraz winy oskarżonego, Sąd odmówił im wiarygodności i tym samym mocy dowodowej. W ocenie Sądu oświadczenia procesowe, w których osoby te podały, że oskarżony nie prowadził pojazdu pod wpływem alkoholu, są sprzeczne z omówionymi powyżej dowodami. W tych okolicznościach nieprzyznanie się oskarżonego do winy, wskazywanie faktów i okoliczności mających świadczyć o niepopelnieniu przez niego zarzucanego mu czynu zabronionego co do zasady potraktować należy jako emanację przysługującego mu prawa do obrony, mającą na celu uniknięcie bądź zmniejszenie odpowiedzialności karnej, natomiast zeznania wymienionych świadków z racji koleżeństwa z oskarżonym, uznać należy jako próbę wsparcia linii obrony oskarżonego. Z uwagi, zatem na powyższe, należy jeszcze raz podkreślić, iż zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, kwestionowania sprawstwa oraz winy oskarżonego jako sprzeczne z dowodami uznanymi za wiarygodne oraz zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego zostały zdyskredytowane jako nieprawdziwe i Sąd odmówił im wiarygodności i tym samym mocy dowodowej. Zdaniem Sądu oświadczenia procesowe w tym zakresie potraktować należy jako przyjętą – acz nieudolną – linię obrony oskarżonego zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnionych czyn karalny.

Wskutek przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalono zatem, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 178 a § 1 i 4 kk albowiem w dniu 8 listopada 2015 roku około godz. 23:00 w O. na Placu (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki A. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. 1,00 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 13.11.2001 roku sygn. akt. VII K 937/01 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 03.04.2008 roku sygn. akt. VII K 279/08.

Na powyższe jednoznaczny wskazując zebrane w sprawie dowody. Należy przede wszystkim wskazać, na zeznania świadków funkcjonariuszy Policji. W/w wyraźnie wskazali na zachowanie oskarżonego, z którego wywnioskowali, że próbuje on uciec swoim samochodem i coś ukryć, udali się za nim, dokonali zatrzymania i w konsekwencji ustalono, iż prowadził on pojazd znajdując się pod wpływem alkoholu. Podali przy tym, że oskarżony sam jechał samochodem, wskazali, że utrzymywali z nim cały czas kontakt wzrokowy, widzieli, iż prowadzi samochód sam i osobiście, i w aucie nie ma żadnych innych osób, po zatrzymaniu oskarżony siedział za kierownicą, a od samochodu nie oddalała się żadna inna osoba, i nikt z niego nie wysiadał.

Świadkowie ci wyraźnie zeznali i wskazali, że w/w udali się za oskarżonym, obserwowali go, mieli go cały czas w zasięgu wzroku i widzieli co oskarżony robi i jak się zachowuje i wyraźnie wskazano, że to on kierował autem, i nikt inny z pojazdu nie wysiadał. Tym samym z zeznań w/w świadków, rysuje się jednoznaczny, spójny i logiczny, jak również powiązany ze sobą i logiczny ciąg zdarzeń. Na powyższe wskazują jednoznacznie zeznania przesłuchanych świadków. Z powyższym korespondują dowody wskazujące na fakt znajdowania się oskarżonego w stanie pod wpływem alkoholu. Zeznania świadków opisujących ich ocenę oskarżonego pod kątem tego, iż był on pod wpływem alkoholu, jak również dowody z dokumentów ten fakt jednoznacznie potwierdzający.

W ocenie Sądu dodatkowo nielogicznym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest opisywane przez oskarżonego jego zachowania, że to nie on kierował pojazdem, a kolega, który się z nim pokłócił, rzucił mu kluczyki,

po czym szybko opuścił pojazd i oddalił się z miejsca zatrzymania, oskarżony natomiast musiał przesiąść się za kierownicę, gdyż miał uszkodzone drzwi od strony pasażera, które nie mógł otworzyć, a następnie sam je naprawił. Przy czym kolega ten, którego początkowo nie potrafił wskazać, i nie umiał podać jego danych osobowych, zgodził się zawieść pijanego oskarżonego z osiedla AK na Plac (...) do pracy, i potem wrócić sobie już bez samochodu do domu. Powyższe przy tym, działo się o bardzo późnej porze. Osoba ta zatem, zdecydowała się podwieźć pijaną osobę jego autem, w odległe miejsce miasta, zostawić go z tym pojazdem i dobrowolnie wrócić do domu, narażając się przy tym na dodatkowe koszty i niedogodności z tym związane. Ponadto, po domniemanej kłótni, pozostawił oskarżonego samego, nie zważając na niego i na fakt że jechała za nimi policja, nie czekając na przyjazd tej Policji, aby wyjaśnić sytuację, wiedząc, że ona już dojeżdża oddalił się niepostrzeżenie z miejsca zdarzenia. Następnie oskarżony będąc bardzo mocno pijany, jechała do pracy na wezwanie swojego kolegi, który chciał aby tak mocno pijana osoba podjęła u niego zatrudnienie w tym właśnie dniu. Dodatkowo, oskarżony miał błyskawicznie po opuszczeniu pojazdu przez domniemanego kolegę przesiąść się na miejsce kierowcy, gdyż akurat tylko w tym czasie zepsuły się mu drzwi, przy czym ta przesiadła nastąpiła niezwłocznie i bardzo szybko, tak naprawdę z niewiadomych przyczyn. Na końcu wreszcie Policjanci zeznawać mieli nieprawdę, że widzieli tylko oskarżonego kierującego pojazdem, narażając się z niewiadomych przyczyn i powodów, na odpowiedzialność karną, aby tylko pogrążyć oskarżonego.

Powyżej przedstawiane okoliczności wydają się całkowicie nieprawdziwe, niewiarygodne i nielogiczne, także w świetle logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Opisane zachowanie i działanie poszczególnych osób, są irracjonalne i zupełnie sprzeczne z normalnym postępowaniem danych osób, i tym samym całkowicie traci na wiarygodności.

Tym samym oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona czynu zabronionego kwalifikowanego treścią art. 178a § 1 i 4 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k. sąd kierował się dyrektywami o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k. Uwzględniono zatem rodzaj naruszonego dobra (zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym), stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie sprawcy.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez oskarżonego obowiązków oraz postać zamiaru i motywację sprawcy. Natomiast oceniając stopień winy oskarżonego należało uwzględnić jego wiek, poziom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sytuację motywacyjną. Bez wątplenia przestępstwo popełnione przez oskarżonego było bezprawne i zawinione. Sąd nie dopatrył się także żadnych okoliczności, które mogłyby wyłączyć jego winę. Oskarżony osiągnął bowiem określony stopień dojrzałości, a co za tym idzie powinien on rozpoznać społeczne znaczenie popełnionego przez siebie czynu i tym bardziej powinien być świadomy konsekwencji, jakie może on spowodować. Do okoliczności obciążających mających wpływ na rodzaj i wymiar kary należy zaliczyć przede wszystkim dość wysokie stężenie alkoholu w organizmie, które w znacznym stopniu wpływało na funkcje psychomotoryczne oskarżonego, który prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości alkoholowej naraził na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia albo przynajmniej uszkodzenia mienia nie tylko siebie, ale również inne osoby uczestniczące zarówno w ruchu drogowym, jak i pozostające poza nim. Przy wymiarze kary Sąd wziął także okoliczności takie jak uprzednią, znaczną karalność, w tym dwukrotna za jazdę pod wpływem alkoholu.

Mając powyższe na uwadze, w szczególności fakt obszernej wcześniejszej karalności, w tym na karę bezwzględna pozbawienia wolności, Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności wskazaną w wyroku. Sąd uznał, że wymierzona oskarżonemu kara, mając na uwadze wszystkie wymienione wcześniej okoliczności wpływające na jej wymiar, nie może być zbyt łagodna, ale jednocześnie nie powinna być także rażąco surowa i w ocenie Sądu wystarczająca karą, która spełni swoją rolę może być kara pozbawienia wolności i dlatego czyn wymierzył jako karę pozbawienia wolności w wysokości przyjętej w wyroku. Kara ta w ocenie Sądu jest w pełni adekwatna do popełnionego przez oskarżonego przestępstwa. W ocenie Sądu, bacząc na elementy wymiaru kary w ramach jej aspektów prewencji ogólnej i szczególnej, taka rodzajowo w kara w tylko w pełni spełnia swoje zadanie. W szczególności w ocenie Sądu, to właśnie kara pozbawienia wolności może już jedynie spełnić zadania kary niż ewentualnie inne rodzajowo kary. Będzie

ona realnie, właściwie i mocniej oddziaływać na oskarżonego, w zakresie prewencji szczególnej, w tym w jej aspektach wychowawczych, jak również będzie miała silniejsze oddziaływania w ramach prewencji ogólnej. Inna rodzajowo kara byłaby karą całkowicie nie spełniającą stawianych przed nią celów, natomiast kara pozbawienia wolności w przypadku oskarżonego, w zakresie popełnionego czynu, nie może być uznana za karą rażąco surową, i nie odbiega od celów kary, w tym w szczególności w ramach prewencji szczególnej.

Z uwagi na fakt wcześniejszego, prawomocnego skazania oskarżonego za czyny z art. 178 a § 1 kk w chwili wyrokowania, nie można było również rozważać ewentualnego dobrodziejstwa zastosowania środka w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary.

Dla realnego uzmysłowienia oskarżonemu, iż jego czyn był naganny z punktu widzenia prawa i norm społecznych, Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości przewidzianej prawem, w jej dolnych granicach.

Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeczono także środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Powyższe rozstrzygnięcie wynika z faktu dopuszczenia się przez oskarżonego czynu z art. 178 § 1 i 4 kk i obligatoryjności powyższego rozstrzygnięcia. Dodatkowo, z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego, w tym dwukrotnie za jazdę pod wpływem alkoholu, w ocenie Sądu, nie zachodzą szczególne okoliczności, które ewentualnie warunkowałyby orzeczenie zakazu w mniejszej wysokości.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, iż orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia sprawcy, zaś wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Orzeczenie w przedmiocie opłat i kosztów postępowania uzasadniają powołane przepisy prawa i jest konsekwencją wyroku skazującego. Na zasądzone koszty składają się wydatki poniesione w toczącym się postępowaniu oraz opłata od orzeczonej kary.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w wyroku.